

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ**
(NR 115)
z dnia 3 grudnia 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 115)

3 grudnia 2025 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Krzysztofa Truskolaskiego (KO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- I. informację o dokumentach, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: (COM(2025) 483, 665, 669, 670, 674 (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej); COM(2025) 664, 671, 672, 673, 684, 795, 903 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.),
- II. w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii (sesja. dot. transportu) (4 grudnia 2025 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach COM(2023) 445, 752, 753, 441, 443, COM(2025) 180, 179, 547, 589, COM(2013) 130, ,
- III. w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii (15 grudnia 2025 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2025) 547),
- IV. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat Komisji: Przykładowy program energetyki jądrowej przedstawiony na podstawie art. 40 traktatu Euratom w celu uzyskania opinii Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego (COM(2025) 315 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu.

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Wrochna** sekretarz stanu w Ministerstwie Energii wraz ze współpracownikami, **Piotr Malepszak** podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Czachór** – stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz**, **Joanna Heger** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Europejskich i Współpracy Międzynarodowej BSEM; **Konrad Kuszel** – ekspert ds. legislacji w Biurze Ekspertyz i Ocen Skutków Regulacji, **Kamilla Kurczewska** – specjalista ds. systemu gospodarczego w BEOS.

Przewodniczący poseł **Krzysztof Truskolaski (KO)**:

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam kworum. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji, ministrów, a także towarzyszące im osoby.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt I, czyli informacji o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty: art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej COM(2025) 483, 665, 669, 670, 674, w trybie art. 151 ust. 1

regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. COM(2025) 664, 671, 672, 673, 684, 795, 903. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi czy też zgodnie z wnioskiem prezydium możemy przyjąć je bez rozpatrywania? Sprzeciwu nie słyszę. **Stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 11 ustawy informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii 4 grudnia 2025 roku w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd reprezentuje pan minister Piotr Malepszak, podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury. Witam pana ministra i bardzo proszę o przedstawienie informacji.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Piotr Malepszak:

Dzień dobry. Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowna Komisjo, na posiedzeniu Rady ds. Transportu, które odbędzie się jutro, rząd będzie reprezentował pan minister Dariusz Klimczak. Na tym posiedzeniu mamy poparcie przyjęcia podejścia ogólnego w trzech zasadniczych tematach dotyczących dyrektywy dotyczącej mas i wymiarów pojazdów, dyrektywy dotyczącej badań okresowych i drogowej kontroli technicznej oraz dyrektywy w sprawie dokumentów rejestracyjnych pojazdów.

Jeśli chodzi o pierwszy temat, to zgadzamy się w podejściu dotyczącym transportu drogowego. Szczególnie też będzie to pomocne dla naszych przewoźników i dla naszych firm, jednej firmy specjalizującej się w tego typu rozwiązaniach dla transportu drogowego, które oparte są na poprawie efektywności funkcjonowania transportu drogowego poprzez zwiększenie długości pojazdów z wymiaru 16,5 do 17,8 m. Popieramy to stanowisko, jeśli chodzi generalnie o poprawę efektywności funkcjonowania przewoźników drogowych i całościowo transportu drogowego, oczywiście bez znaczącego wpływu, czyli z niewielkim wpływem na samą infrastrukturę drogową.

Jeśli chodzi o kwestie dotyczące badań okresowych i kontroli technicznej pojazdów, to tutaj zasadnicze zmiany, które popieramy, dotyczą wprowadzenia możliwości przeprowadzenia badania technicznego pojazdów w innym państwie członkowskim i ułatwienie sprawdzenia rzeczywistego przebiegu pojazdu czy też wprowadzenia mobilnego dowodu rejestracyjnego uznawanego na terenie całej Unii Europejskiej. Temat mobilnego prawa jazdy miałby obowiązywać od 2030 roku. Zasadniczo ta dyrektywa mówi o cyfryzacji dokumentów związanych z transportem drogowym, z badaniami technicznymi i dostępnością do informacji, jeśli chodzi o całą Unię Europejską.

To tak w dużym skrócie, panie przewodniczący, jeśli chodzi o kwestie jutrzejszej Rady i naszego poparcia dla podejścia ogólnego, które będzie przyjęte.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę. Panie ministrze, to są dobre informacje, w szczególności jeżeli chodzi o mobilne prawa jazdy. Szkoda, że dopiero za 4 lata zostanie to wprowadzone. Przecież Polska już ma rozwiązania, które Unia Europejska mogłoby naśladować, czyli mObywatel. No ale...

Podsekretarz stanu w MI Piotr Malepszak:

Funkcje mObywatela, które też będą związane między innymi z prawami jazdy.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Bardzo dziękuję za informację. Szanowni państwo, stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informacje o stanowiskach, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii w dniu 4 grudnia br., w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy.** Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II. Dziękuję panu ministrowi.

Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 11 ustawy informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii, w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd w tym punkcie reprezentuje pan minister

Wojciech Wrochna, sekretarz stanu w Ministerstwie Energii. Bardzo proszę, panie ministrze, o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Energii Wojciech Wrochna:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, dziękuję bardzo. W zakresie punktu, który będzie omawiany na Radzie ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii w dniu 15 grudnia 2025, czyli rozporządzenia w zakresie ustanowienia instrumentu CEF, najpierw krótka informacja o projekcie rozporządzenia. Projekt rozporządzenia wynika z potrzeby kontynuacji budowy, rozwoju, zabezpieczenia, modernizacji i ukończenia transeuropejskich sieci transportowych i energetycznych, a także ułatwienia mobilności wojskowej, w szczególności w ramach czterech priorytetowych korytarzy multimodalnej mobilności wojskowej. Na mocy tego projektu będzie ustanowiony instrument „Łącząc Europę” – *Connecting Europe Facility* – na lata 2028–2034. To jest tak naprawdę kontynuacja funkcjonowania tego instrumentu w trzeciej perspektywie budżetowej, po wcześniejszych latach 2014–2020 i 2021–2027.

Propozycja projektu na lata 2028–2034 zmienia kształt CEF – zwiększa budżet do 81 mld EUR oraz ogranicza CEF do dwóch komponentów: transportowego i energetycznego, rezygnując z trzeciego filara, jakim była cyfryzacja. Z perspektywy Polski uważamy, że jest to podejście dobre. Co do zasady nie wyrażamy zastrzeżeń wobec częściowego podejścia ogólnego Rady do spraw projektu rozporządzenia. W naszym stanowisku, które chcemy zaprezentować podczas posiedzenia Rady, będzie nam przede wszystkim zależało na tym, żeby podkreślić zarówno pośród państw członkowskich, jak i Komisji, że w obecnej sytuacji geopolitycznej ten instrument nabiera nowego wymiaru. Będziemy zwracać uwagę na ewentualną potrzebę połączenia istniejącego w Polsce systemu rurociągów paliwowych systemami europejskimi. Chodzi tutaj o infrastrukturę do transportu paliw zarówno na potrzeby gospodarcze, jak i na potrzeby wojskowe. Przede wszystkim chodzi tu o koszty integracji infrastruktury paliwowej z infrastrukturą, która działa na terenie państw zachodnich i jest wykorzystywana przez NATO. W konsekwencji będziemy na to mocno zwracać uwagę, starając się przekonać naszych europejskich partnerów do tego, żeby czy to w ramach tego instrumentu, czy w ramach innych, pojawiła się możliwość finansowania. Aczkolwiek zwracam uwagę wszystkim państwom na to, że naszym głównym instrumentem finansowania tej infrastruktury będą środki własne i środki NATO-wskie. To tyle. Jestem gotowy do odpowiedzi na wszelkie pytania.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Czy są jakieś głosy? Nie widzę. W związku z tym chciałbym zaproponować następującą konkluzję. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowiskach, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii w dniu 15 grudnia br., w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy.** Czy jest przeciw? Nie widzę. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Przechodzimy do punktu ostatniego, czwartego, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu, z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy Komunikatu Komisji: Przykładowy program energetyki jądrowej przedstawiony na podstawie art. 40 Traktatu Euratom w celu uzyskania opinii Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego COM(2025) 315 wersja ostateczna i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Rząd reprezentuje również pan minister Wojciech Wrochna. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w ME Wojciech Wrochna:

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o energetykę jądrową, to rząd Polski jest od wielu lat dosyć aktywny na forum Unii Europejskiej. Ostatnie lata to jest okres intensyfikacji pracy w związku z istotnymi elementami, które są związane z budową pierwszej polskiej elektrowni jądrowej.

My bardzo zintensyfikowaliśmy prace w ciągu ostatnich 12 miesięcy. Pojawił się wniosek notyfikacyjny na zgodę Komisji Europejskiej na udzielenie pomocy publicznej polskiej elektrowni jądrowej. Zostały zarezerwowane w budżecie istotne środki na budowę tego projektu. W związku z tym nasz głos tutaj jest dosyć istotny i słyszalny, dlatego że jest to jeden z niewielu projektów, który w tej chwili jest realizowany. Efektem tego było między innymi to, że na etapie dokumentów o charakterze kierunkowo politycznym Komisja Europejska podjęła się aktualizacji

przykładowego programu energetyki jądrowej. To jest dokument, który na podstawie art. 40 zobowiązuje Komisję Europejską do okresowego opublikowania takiego programu.

Oczywiście mieliśmy taką sytuację, że jeszcze kilka lat temu energetyka jądrowa nie była w głównym nurcie zainteresowań Komisji Europejskiej i innych instytucji europejskich, ale nawiązując do tego, co powiedziałem na początku, to – między innymi za sprawą naszych dosyć istotnych działań – zaczyna się zmieniać i ten PINC jest, mam nadzieję, istotnym zwiastunem zmiany podejścia Komisji do energetyki jądrowej.

Wszystkie państwa członkowskie, które myślą o tym, żeby rozwijać energetykę jądrową bądź są już dzisiaj zaangażowane w projekty jądrowe, razem z Polską pozytywnie patrzą na to, że ten dokument się pojawia. Aczkolwiek wiemy, jak wiele jeszcze prac jest do wykonania, jeżeli chodzi o właściwe miejsce energetyki jądrowej w Unii Europejskiej.

Natomiast, co jest istotne, ten dokument w sytuacji, w której zostanie opublikowany, w istotny sposób dostarczy danych ilościowych i jakościowych na temat tego, co się będzie działo, jeżeli chodzi o inwestycje w energetyce jądrowej. Będzie stanowił istotny wkład w dyskusję na innych poziomach, czyli na przykład w zakresie możliwości udzielania pomocy publicznej, market designu czy wsparcia projektów jądrowych w Unii Europejskiej środkami z budżetu unijnego.

Co istotne, to jest dokument, który ma charakter głównie informacyjny. Nie wywiera on bezpośrednich konsekwencji gospodarczych, budżetowych, społecznych ani legislacyjnych dla Polski, natomiast, tak jak wskazywałem, może mieć istotne znaczenie dla działań podejmowanych na różnych forach unijnych w kontekście rozwoju energetyki jądrowej. Polska rozwija projekt i myśli aktywnie o rozwoju innych projektów jądrowych. Z polskiej perspektywy istotne jest też to, żeby energetyka jądrowa rozwijała się w regionie, bo to da szansę polskim firmom, żeby angażując się w polski projekt, móc wykorzystywać te doświadczenia dalej w regionie. Stąd, jesteśmy zadowoleni, że ten projekt się pojawia, że dyskusja o energetyce jądrowej się toczy. Wspieraliśmy Komisję w tym, żeby ten dokument się pojawił. I tak jak powiedziałem, mam nadzieję, że będzie to istotny wkład w dyskusję na poziomie na poziomie unijnym o rozwoju energetyki jądrowej jako całości. Raz jeszcze wskazuję, że ten dokument bezpośrednio dla Polski nie wywiera żadnych konsekwencji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Posłem sprawozdawcą jest pan Konrad Berkowicz. Bardzo proszę.

Posel Konrad Berkowicz (Konfederacja):

Bardzo krótko, bo niestety właściwie nie ma o czym mówić. Dokument Komisji Europejskiej przedstawia ogólny program rozwoju energetyki jądrowej w Unii Europejskiej. Nie jest to akt prawny, jak pan minister powiedział, ale zestaw kierunków i deklaracji obejmujących między innymi wspólne ramy regulacyjne, dialog społeczny, gospodarkę odpadami, rozwój technologii SMR, wzmocnienie łańcuchów dostaw oraz nowe modele finansowania. Komisja podkreśla atom jako źródło czystej, stabilnej energii, ale niestety, co ważne, nadaje mu poboczną rolę uzupełnienia OZE, a nie rolę równorzędnego filaru transformacji.

Dokument zawiera kilka trafnych diagnoz, ale wynika z biurokratycznego obowiązku sprawozdawczości i pozbawiony jest jakichkolwiek decyzji, które miałyby przyspieszyć rozwój energetyki jądrowej. Przeciwnie, podtrzymywanie poparcia dla odgórnych celów udziału OZE prowadzi do strukturalnego faworyzowania wybranych technologii i ogranicza rozwój atomu mimo jego oczywistej przewagi jako stabilnego źródła niskoemisyjnego. Tymczasem, jeśli Europa chce niższych cen energii, konkurencyjnego przemysłu, neutralność technologiczna – podkreślam – technologiczna, nie klimatyczna, powinna być zasadą podstawową. Niepokojące jest również to, że dokument sugeruje kierunek centralizacji poprzez tak zwaną koalicję regulacyjną czy potencjalne wzajemne uznawanie zezwoleń jądrowych. W obszarze o strategicznym znaczeniu dla bezpieczeństwa energetycznego takie rozwiązania będą osłabiać kompetencje państw i prowadzić do rozmycia odpowiedzialności.

W efekcie program Komisji wyznacza ogólną wizję, ale nie tworzy żadnych ram, które pozwoliłyby ją wdrożyć. Brakuje narzędzi finansowych, harmonogramów i zobowiązań. Krótko mówiąc, to czcza gadanina, czyli to, w czym specjalizuje się Unia Europejska, i sama sympatia wobec atomu, choć wyraźniejsza niż w poprzednich latach, nadal jest zbyt ostrożna, by mogła zapowiadać zmiany europejskiej energetyki w praktyce. Bo póki co praktyka wygląda tak, że w styczniu 2009 roku rząd Donalda Tuska, jeszcze ten poprzedni, ogłosił, że pierwsza polska

elektrownia jądrowa powstanie w roku 2020. Pięć lat później ten sam jeszcze poprzedni rząd Donalda Tuska w swoim opracowaniu zakładał otwarcie na rok 2014, a na początku 2015 r. minister skarbu w tamtym rządzie przesunął termin na rok 2027. Z kolei dokładnie rok temu, w grudniu 2024 r., nowy już rząd Tuska zapowiada, że elektrownia zostanie oddana do roku 2036.

Podsumowując, w 2009 r. premier Donald Tusk ogłosił, że elektrownia jądrowa powstanie za 11 lat. Minęło lat 16 i znów rząd Donalda Tuska zapowiedział powstanie elektrowni, i znów za 11 lat. Ale przynajmniej po tych 26 latach budowy elektrowni jądrowej w Polsce mamy dokument Unii Europejskiej, który ciepło mówi o energii jądrowej. Pytanie tylko, czy od tego Polakom w zimie będzie cieplej? Nie sądzę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Otwieram dyskusję. Czy ktoś chciałby w tej sprawie zabrać głos? Proszę bardzo, pan przewodniczący Szyrkowski vel Sęk, a później pan poseł Jabłoński.

Poseł Szymon Szyrkowski vel Sęk (PiS):

Bardzo dziękuję. Korzystając z okazji, że ten ważny temat poruszamy, chciałem prosić pana ministra, żeby odrobinę uszczegółowił to stwierdzenie, że ostatni rok to jest przyspieszenie prac nad powstaniem pierwszej polskiej elektrowni jądrowej. Bo odnosiliśmy takie wrażenie, że te prace będą raczej poniżej oczekiwań. Pan minister mówi, że nastąpiło przyspieszenie, więc chciałbym wiedzieć, co to konkretnie oznacza. To znaczy, w jakim miejscu jesteśmy. Również chociażby od partnerów amerykańskich jeszcze kilka miesięcy temu słyszałem głosy zaniepokojenia w zakresie postępów prac ze strony rządu. Chciałbym więc, żeby pan minister nam to nieco rozjaśnił.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę pana posła Jabłońskiego.

Poseł Paweł Jabłoński (PiS):

Dziękuję bardzo. Również mam prośbę o nieco większe skonkretyzowanie w zakresie energetyki atomowej, może bardziej pod kątem tego, w jakim kierunku w ocenie rządu idzie dzisiaj ta dyskusja. Bo ten komunikat rzeczywiście jest pewnego rodzaju zbiorem pobożnych życzeń. Natomiast, biorąc pod uwagę to, że równoległe toczą się prace nad nowymi wieloletnimi ramami finansowymi, zakładam, że jeżeli rzeczywiście te pobożne życzenia miałyby znaleźć odzwierciedlenie w realnych działaniach, to konieczne byłoby zwiększenie finansowania inwestycji w energetykę atomową. W związku z tym pytanie, czy rzeczywiście w tej chwili jest coś konkretnego poza tym, co w tym komunikacie jest zawarte? Czy może nam pan przybliżyć, na jakim etapie są dyskusje? Czy nasz rząd podejmuje takie działania i też o jakich potencjalnie środkach dla naszego kraju mówimy w tym kontekście?

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Czy ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Przekazuję głos panu ministrowi.

Sekretarz stanu w ME Wojciech Wrochna:

Szanowni państwo, te pytania wykraczają oczywiście poza dokument, o którym rozmawiamy, natomiast bardzo chętnie na nie odpowiem, bo uważam, że wiedza na temat tego, gdzie jesteśmy z energetyką jądrową, jest niezbędna.

Odnosząc się do przyspieszenia w ciągu ostatniego roku, powiem tak: żeby wybudować elektrownię jądrową, to oczywiście trzeba mieć lokalizację, trzeba mieć technologię, natomiast przede wszystkim trzeba mieć pieniądze. I tu odnosząc się też do tego, co wcześniej pan poseł sprawozdawca wskazywał, że przez wiele lat było wiele deklaracji na temat powstania elektrowni i to się odkładało, jednym z większych problemów było to, że nie mieliśmy pomysłu na to, jak sfinansować budowę elektrowni jądrowej. Teraz ten pomysł mamy. Przede wszystkim w marcu tego roku została przyjęta ustawa, która zapewniła finansowanie pierwszej polskiej elektrowni jądrowej nie na etapie prac przygotowawczych, gdzie robimy analizy, gdzie robimy *prefeasibility study*, gdzie projektujemy, tylko mówimy o ponad 60 mld zł, które zostały zabezpieczone w budżecie na to, żeby tę elektrownię wybudować.

W mojej ocenie jest to kluczowy, przełomowy moment, w którym ja przynajmniej takie głosy odbieram regularnie, w którym po raz pierwszy zewnętrzni partnerzy zaczęli wierzyć w to, że polski projekt jest realizowany na poważnie. Równoległe – i to jest pierwsze działanie,

które podjąłem, kiedy objąłem funkcję – była wizyta w Brukseli i rozpoczęcie na poważnie dyskusji o finansowaniu projektu jądrowego i pomocy publicznej na budowę pierwszej polskiej elektrowni jądrowej. Bo niestety funkcjonujemy w takim modelu, w którym bez zgody Komisji Europejskiej ten projekt się nie zadzieje. Są to więc elementy, które w istotny sposób zwiększają szansę na realizację tego projektu.

Jesteśmy w tej chwili w ósmym miesiącu procesu notyfikacyjnego, po otwarciu przez Komisję oficjalnie postępowania i publikacji decyzji w *Dzienniku urzędowym*. Chętnie podzielę się z państwem informacją, że jesteśmy na etapie finalizacji tej procedury. Przypomnę tylko, że Czesi podobną procedurę prowadzili 22 miesiące. Jeżeli dobrze pójdzie, my skończymy ją zdecydowanie szybciej.

To są elementy, które realnie pozwolą uruchomić środki na finansowanie pierwszej polskiej elektrowni jądrowej, czyli podpisanie umowy EPC, kontynuowanie szczegółowych prac projektowych. W kwietniu tego roku została podpisana umowa na szczegółowe projektowanie, więc w tej chwili toczą się prace. Przygotowany jest wniosek licencyjny o zezwolenie na budowę obiektu energetyki jądrowej, który jest planowany do złożenia w pierwszym kwartale tego roku.

W tej chwili toczą się już szczegółowe prace konsultacyjne w związku z przygotowaniem wstępnego raportu bezpieczeństwa na potrzeby licencjonowania. Są to więc prace, które się toczą i raz jeszcze powtórzę, bo to często gdzieś nam wszystkim umyka, że bez finansowania energetyka jądrowa nie powstanie, a to finansowanie w tej chwili mamy zapewnione.

Mamy również rozpoczęte prace w zakresie finansowania dłużnego. 16 mld EUR to jest część kapitałowa. Będziemy tę elektrownię budować w modelu finansowym: 30% kapitałów własnych, 70% długu. W tych 70% długu duża część będzie pochodzić z Agencji Kredytów Eksportowych. Finalizujemy rozmowy z Agencjami Kredytów Eksportowych, a jednocześnie jesteśmy również po uruchomieniu w tym roku doradztwie na budowę finansowania w części komercyjnej długu. Raport będzie gotowy w ciągu kilku dni, tak naprawdę. Mogę państwa zapewnić, że również finansowanie przez podmioty komercyjne przewyższa potrzeby pożyczkowe tego projektu. Zatem idzie to do przodu. To są te elementy, o których tak na szybko mogę powiedzieć. Oczywiście tego jest dużo więcej, ale wracając: bez pieniędzy się tego nie wybuduje. Po raz pierwszy mamy w tym projekcie pieniądze, które rząd zapewnił, i spodziewaną zgodę Komisji Europejskiej na pomoc publiczną.

Natomiast bardzo istotne pytanie pana posła dotyczące tego, jakie realne efekty mogą się pojawić w związku z tym, że energetyka jądrowa zaczyna nabierać znaczenia w Unii Europejskiej. Zgodzę się z panem posłem sprawozdawcą, że na razie jesteśmy jeszcze daleko od tego, żeby energetyka jądrowa i OZE uzyskały technologiczną neutralność, żebyśmy mogli myśleć również o kolejnych projektach jądrowych. W ramach wieloletnich ram finansowych chcemy, żeby po raz pierwszy energetyka jądrowa stała się możliwa do współfinansowania środkami unijnymi. Rozmawiamy w tej chwili i staramy się, żeby Europejski Bank Inwestycyjny w ramach swojej polityki kredytowej w realny sposób uwzględnił możliwości finansowania energetyki jądrowej. Zwrócę tylko uwagę na to, że do tej pory to było niemożliwe. EBI nie pożycza pieniędzy na energetykę jądrową. Fundusz Modernizacyjny to są pieniądze unijne na transformację energetyczną, gdzie energetyka jądrowa w ogóle nie jest dopuszczona do finansowania. My chcemy, żeby te pieniądze się tam pojawiły. Pierwszym elementem będzie EBI.

Natomiast pamiętajmy o tym, że zwłaszcza unijny pieniądz dotacyjny nigdy nie wystarczy na to, żeby pokrywać koszty finansowania i rozwój energetyki jądrowej. To będzie tylko taki drobny element, który z jednej strony pokaże chęć instytucji unijnych i Unii jako całości do finansowania tego źródła energii i pozwoli właśnie osiągnąć ten poziom, który mają źródła odnawialne, i tak naprawdę dokonać obniżenia kosztów finansowania, które i tak będzie musiało pochodzić w dużej mierze ze środków pożyczkowych, w tym Agencji Kredytów Eksportowych, które w kluczowym stopniu finansują energetykę jądrową.

Kolejny element na koniec: żeby energetyka jądrowa uzyskała swoje właściwe miejsce, potrzebna jest szeroka dyskusja na temat tego, jak ma wyglądać europejski rynek energii i w jakim stopniu takie źródła dyspozycyjne i czyste jak energetyka jądrowa przyczyniają się do stabilnego rozwoju i pracy sieci, a także dostarczania bezpiecznej energii. Do tego potrzebna jest ciężka praca do wykonania na poziomie unijnym.

Ze swojej strony powiem, że aktualnie finalizujemy bardzo dużą analizę, którą już przeprowadzają i dostarczą dwaj europejscy operatorzy. To są Polskie Sieci Elektroenergetyczne i RTE po stronie francuskiej. To jest dwóch operatorów, którym zależy na tym, żeby energetyka

jądrowa mogła się rozwijać. Mamy nadzieję, że te dane, które pokażą, w jaki sposób źródła jądrowe są w stanie przyczynić się do stabilizacji systemu energetycznego, dadzą istotny wkład, taki argumentacyjny, na poziomie Komisji Europejskiej, żeby dyskutować o zmianie modelu funkcjonowania rynku energii i prawidłowej wyceny źródeł dyspozycyjnych. Te prace się toczą i mam nadzieję, że będę w stanie w miarę szybko informować o ich postępach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Nie widzę więcej zgłoszeń, w związku z tym chciałbym zaproponować następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu sygnaturze COM(2025) 315 wersja ostateczna i odnoszącego się do niego stanowiska rządu**. Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV.

Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.